



## II etap X Ogólnopolskiego Konkursu Polonistycznego „Z poprawną polszczyzną na co dzień...”

Liceum/technikum

Czas: 45 minut

### Polecenia

- ✓ Przepisz poniższy tekst, poprawiając wszystkie błędy.
- ✓ Oddaj nauczycielowi tylko kartkę z poprawionym tekstem.
- ✓ Pisz czytelnie.

### O tym, dlaczego zawsze warto przestrzegać zasady interpunkcyjne

Od dwutysięcznego dwunastego roku jestem dumnym uczniem CV Liceum Ogólnokształcącego imieniem Świętego Otto we Włoszczowej z filią w Jabłonnej. Lubię tą szkołę. Mam w niej mnóstwo przyjacieli. Nie darzę sympatią tylko Otello Turnau i Harry Linde, dlatego gdyż mnie dokuczają. Śmieją się na przykład z tego, że ubieram niemodne rzeczy. Dzięki ich żartom mam czasami zły humor. Zrobili ze mnie osła ofiarnego. Szukają pretekstu, żeby mnie dokuczyć. Mam nadzieję, że nie będą ze mną studiowali w uniwersytecie. W każdym bądź razie dziwię się tylko dla dyrektora szkoły, że ich jeszcze nie wyrzucił. Jak można trzymać w dobrym liceum uczniów, którzy idą w życiu po najmniejszej linii naporu? Oczywiście na każdej klasówce ściągają. Kiedy Harry i Ottellu zabrakło pół punkta do wyższej oceny, wmówili historykowi, panu Bruno Picasso, że źle policzył. Nawet podpadli naszemu wychowawcy, Lwowi Lipow. A było to tak.

Zaplanowaliśmy wyjechać na klasowy biwak. Nie mieliśmy jednak pomysłu, gdzie jechać. Wtedy odezwał się Otello:

- Słuchajcie, wujostwo, które przeprowadziło się na stałe do Manchester, ma dom w Skarżysko-Kamienna. Budynek stoi pusty. Jedźmy tam. Weźmiemy tylko kilka kocy i materacy, coś do jedzenia, i biwak gotowy!

- Dobry pomysł – pochwalił wychowawca.

- Byłbym zapomniał, musimy tylko naprawić dwie pary drzwi, dlatego ponieważ się nie domykają – dodał autor wyjazdu.

- Damy radę! – krzyknął Harry.

Nadszedł dzień wycieczki. Mimo że padał deszcz, przyszedłem na miejsce zbiórki. Nikogo jeszcze nie było.

- Może przy takiej pogodzie nikt nie przyjdzie? – pomyślałem.

Moje czarne myśli przerwał sms od Otello: „JEDZIEMY NIE ODWOŁUJEMY”. Uspokoilem się. Po godzinie czasu czekania zadzwoniłem jednak do wychowawcy:

- Antku, to ty nie wiedziałeś, że wycieczka odwołana? Wysłałem do wszystkich wiadomość. Znaczą do ciebie nie wysłałem, dlatego bo Otello miał to zrobić. Wyślę ci, a tymczasem wracaj z powrotem do domu, bo dzisiaj pogoda pod kotem! A z Otello Turnau i Harry Linde się policzę!

Po chwili dostałem sms od wychowawcy: „Jedziemy? Nie! Odwołujemy!” Po raz kolejny pląłem sobie w twarz za to, że dałem się wykiwać... A Otello? Pewnie powie: „Sorry, mam dysleksję...”